

Sygn. akt II Ca 162/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Sztomber (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSO Urszula Wynimko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko T. G.

o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 3 grudnia 2015 r. sygn. akt V RC 145/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód B. G. pozwem z dnia 16 marca 2015 roku wniósł o ustanowienie z dniem 1 stycznia 2014 roku rozdzielnosci majątkowej pomiędzy nim, a pozwaną T. G. oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwana T. G. wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku ustanowił z dniem 16 marca 2015 roku rozdzielnosc majątkową między powodem B. G. a pozwaną T. G., którzy zawarli związek małżeński w dniu (...)roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w B., zapisany w księdze

małżeństw USC w B. za numerem (...) (pkt I). Zasadził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej (pkt II). Koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (pkt III).

Jak wynikało z ustaleń Sądu I instancji, B. G. i T. G. zawarli związek małżeński w dniu (...) roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w B.. Z tego związku mają dwójkę pełnoletnich i finansowo samodzielnych dzieci. Strony nie zawierały małżeńskich umów majątkowych. Między małżonkami toczy się obecnie postępowanie o rozwód w sprawie o sygn. akt IC 1962/14 przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

Majątek wspólny stron stanowi dom położony w miejscowości H. oraz firmy (...) Spółka Jawna, której małżonkowie są współwłaścicielami oraz (...) Spółka z o.o. Do kwietnia – maja 2014 roku sprawami spółki zgodnie zajmowali się oboje małżonkowie, dzieląc pomiędzy siebie poszczególne obowiązki. Powód B. G. ma (...) lat, wykształcenie średnie. Prowadzi własną działalność gospodarczą w formie (...) Spółki Jawnej oraz jest prezesem zarządu (...) Spółki z o.o. Posiada także udziały w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. Za rok 2014 spółka (...) Spółka z o.o. osiągnęła dochód w wysokości około 80.000 złotych. Natomiast dochód (...) Spółki Jawnej za rok 2014 wynosił około 480.000 złotych. Dodatkowo z tytułu udziałów w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. powód uzyskał dywidendę za rok 2014 w wysokości 365.929 złotych oraz kwotę 13.366,91 złotych z tytułu udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej. B. G. około 10 lat wcześniej wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego wraz z żoną i dziećmi domu i zamieszkał w tak zwanej „kuchni letniej” położonej na terenie tej samej posesji. Od tego czasu nie prowadził z żoną wspólnego gospodarstwa domowego. Mimo wyprowadzenia się do tych pomieszczeń, nadal miał stały i nieskrępowany dostęp do domu i często z niego korzystał.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż powód wniósł o ustanowienie rozdzielności majątkowej, gdyż jak twierdził jego żona wyprowadziła bez jego wiedzy i zgody z majątku firmy znaczne ilości pieniędzy. Bez jego zgody założyła lokaty oszczędnościowe na kwoty 106.607 złotych oraz 113.902 złotych. Dodatkowo zlikwidowała lokatę na kwotę 20.690 euro opiekując początkowo na firmę (...) Spółkę z o.o. prowadzoną wspólnie przez małżonków i dokonała przelewu powyższej kwoty na swoje prywatne konto. Wskazał, iż od momentu, gdy dowiedział się o poczynaniach żony, stracił do niej zaufanie i swoimi działaniami doprowadził do tego, iż żona od kwietnia – maja 2014 roku nie ma już dostępu do firm, dokumentów z nim związanych i nie może prowadzić już spraw spółek. Zabronił żonie – jako współniczkę podejmowania jakichkolwiek decyzji. Uważa, że żona mogła wyprowadzić większe sumy pieniędzy, jednak nie może tego udowodnić, gdyż pozwana przetrzymuje dokumentację księgową. Nie przeczył, iż do tego czasu, czyli przez 21 lat – mimo oddzielnego zamieszkiwania od ponad 11 lat – małżonkowie zgodnie prowadzili firmy z góry ustalonym podziałem ról – powód zajmował się sprawami produkcji, a pozwana zajmowała się dokumentacją i księgowością. Podnosił, iż wspólnie z żoną nie podejmuje już żadnych decyzji – ani tych dotyczących firmy, gdyż firmą zarządza samodzielnie, ani tych dotyczących rodziny, w tym także dzieci, gdyż uważa, że z pieniędzy wyprowadzonych z firmy jego żona pomagała finansowo dzieciom poprzez zakup im mieszkań, samochodów, motorów – bez jego wiedzy i zgody.

Sąd I instancji ustalił, iż pozwana T. G. ma (...) lata, wykształcenie wyższe. Podobnie jak powód jest współniczką (...) Spółki Jawnej oraz (...) Spółki z o.o. Otrzymuje emeryturę w wysokości 1.107 złotych. Zamieszkuje w domu należącym do obojga małżonków. Wspólnie z nią zamieszkuje także matka powoda – R. G..

Pozwana podała, iż w trakcie trwania małżeństwa w sposób aktywny zajmowała się prowadzeniem firm. Potwierdziła, iż współpracowali z mężem w firmie zgodnie i każdy z nich miał swoje obowiązki. Do jej obowiązków należało prowadzenie dokumentacji i księgowości oraz wszelkie prace administracyjne. Potwierdziła, iż od 10 lat powód nie mieszka wspólnie z nią w domu, tylko w letniej kuchni, a decyzję tę podjął samodzielnie, gdyż chciał mieć większą swobodę w kontaktach z innymi kobietami. Jednak aż do roku 2009 przychodził do wspólnego domu, uczestniczył w życiu rodzinnym a do kwietnia – maja 2014 roku pozwana prała jego ubrania, prasowała, zajmowała się wspólnym gospodarstwem domowym i dlatego też uważa, iż w tym okresie nie nastąpiła separacja zupełna małżonków. Dopiero zatrudnienie przez jej męża w firmie I. D., jak i również fakt, iż nawiązał on z nią bliższe relacje, spowodowała odsunięcie jej od wszelkich spraw związanych z firmą. Podnosiła, iż właśnie do kwietnia – maja 2014 roku wspólnie

z mężem zgodnie współdziałali w zakresie zarządzania firmami, inwestowania pieniędzy i na tym tle nigdy nie było pomiędzy nimi nieporozumień. W roku 2006 zgodnie też ustalili, iż w celu zadbania o przyszłość dzieci założą lokaty, gdzie będą gromadzić środki pieniężne na ten cel. W wyniku tej wspólnej decyzji gromadziła środki pieniężne i udało się jej zaoszczędzić kwoty 106.000 i 113.000 złotych na rachunkach bankowych. Jednak przyznała, iż środki te obecnie są tylko w jej posiadaniu. Dopiero w styczniu 2015 roku podjęła samodzielną decyzję o przesunięciu tych lokat jak i również likwidacji lokaty opiewającej na około 20.000 euro.

Mając na względzie dokonane w sprawie ustalenia oraz regulację art. 52 § 1 k.r.o. Sąd Rejonowy przyjął, iż zaistniały powody do ustanowienia rozdzielności majątkowej między małżonkami B. i T. G..

Poza sporem pozostawało, że strony nie mieszkają razem od około 10 – 11 lat, co oboje potwierdzili. Jak wskazali również oboje małżonkowie, powód zamieszkał na tej samej posesji, lecz w oddzielnym budynku i mimo to korzystał także z możliwości przebywania w domu. Jak wynikało z materiału dowodowego w tej sprawie oraz w postępowaniu o rozwód – decyzja o wyprowadzeniu się powoda była jego decyzją, lecz mimo to nadal wspólnie z żoną prowadzili rodzinną firmę i podejmowali wspólne decyzje dotyczące wspólnego majątku, jak i wspólnej firmy. Dopiero zarzut powoda, iż pozwana bez jego zgody i wiedzy wyprowadziła z firmy znaczne ilości pieniędzy spowodował, iż małżonkowie zerwali nie tylko kontakty osobiste, ale i także zaprzestali współdziałania w zakresie prowadzenia firmy, gdyż to powód zablokował pozwanej dostęp do firmy, dokumentów i firmowych środków pieniężnych. To spowodowało zerwanie kontaktów pomiędzy małżonkami i co za tym idzie także zerwanie więzi gospodarczej, a powód samodzielnie zaczął podejmować wszelkie decyzje dotyczące ich wspólnego majątku.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania świadków: A. G. – córki stron, M. G. – syna stron, R. G. – matki powoda, S. W. – byłego pracownika firmy oraz I. D.. Były one bowiem zbieżne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami stron. W zasadzie zeznania te wzajemnie się uzupełniały, zaś różnice dotyczyły kwestii mniej istotnych w sprawie.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż obecnie obie strony były zgodne co do faktu, iż ich wspólne życie uległo rozpadowi i między nimi istnieje stan faktycznej separacji. Mimo, iż formalnie są nadal małżeństwem, każde nich prowadzi już własne życie. Jednak pozwana utrzymywała, iż mimo to łączy ich jeszcze więź gospodarcza i przynajmniej do kwietnia – maja 2014 roku byli w stanie porozumieć się, co do spraw finansowych, gdyż wspólnie prowadzili firmę. W toku postępowania zostało jednakże wykazane, iż między małżonkami wygasła także więź gospodarcza, albowiem nie podejmują już żadnych wspólnych decyzji ani inwestycji dotyczących ich wspólnego majątku. Z tego względu Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że strony pozostają w separacji faktycznej polegającej m.in. na braku współdziałania w zakresie zarządu majątkiem wspólnym. Małżonkowie w żaden sposób nie porozumiewają się w sprawach majątkowych. Powód zarzucał pozwanej wyprowadzenie z firmy znacznych ilości pieniędzy i o powyższym powiadomił organy ścigania, które w tym kierunku prowadzą postępowanie. Jednak żadna ze stron nie przeczyła, iż wcześniej oboje małżonkowie współdziałali w zakresie zarządzania firmą, choć współpraca ta pełna była konfliktów i zakończyła się całkowitym odcięciem pozwanej od spraw firmy. W ocenie Sądu I instancji faktyczna separacja powodująca całkowity i trwały rozkład pożycia małżeńskiego oraz brak współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym w okolicznościach tej sprawy stanowiła ważny powód uzasadniający ustanowienie rozdzielności majątkowej. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało przy tym, że separacja małżonków nie ma charakteru przejściowego, lecz posiada znamiona separacji trwałej i skutkuje brakiem możliwości współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym. Toczy się już postępowanie o rozwód.

Powód wnosił o ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą 1 stycznia 2014 roku, czyli od daty, kiedy powziął informację, iż pozwana wyprowadza z firmy pieniądze. Jego zdaniem od tej właśnie daty nastąpiła zupełna separacja małżonków. Wobec brzmienia art. 52 § 2 k.r.o. rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, separacja gospodarcza pomiędzy małżonkami nie rozpoczęła się w dniu 1 stycznia 2014 roku. Obie strony nie przeczyły, iż po tej dacie jeszcze współdziałały w zakresie prowadzenia spółki, a zatem współdziałały w zakresie zarządzania wspólnym majątkiem. Aby mogło dojść do rozdzielenia majątkowej ustanowionej przez sąd - separacja małżonków musi mieć znamiona separacji trwałej, nie zaś charakteru przejściowego. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że nie każda postać faktycznej separacji jest ważnym powodem do ustanowienia rozdzielenia, w rozumieniu art. 52 k.r.o., lecz tylko taka, która zarazem uniemożliwia lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzeniu majątkiem wspólnym. Sama faktyczna separacja nie jest zatem wystarczającą przesłanką do ustanowienia rozdzielenia majątkowej. Niezbędnym elementem jest w tym przypadku również brak współdziałania małżonków w zarządzaniu majątkiem wspólnym. W niniejszej sprawie nie sposób było zaś stwierdzić, aby ta okoliczność miała miejsce już od daty wskazanej przez powoda. Dlatego też najwcześniejszą datą, z jaką Sąd mógł orzec rozdzielenie majątkową pomiędzy małżonkami, była w ocenie Sądu Rejonowego, data wniesienia powództwa, to jest 16 marca 2015 roku.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. **obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 52 § 2 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na mylnym uznaniu, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały szczególne okoliczności uzasadniające orzeczenie rozdzielenia majątkowej z datą wsteczną, podczas gdy już w dacie 1 stycznia 2014 roku istniała separacja faktyczna małżonków, która to uniemożliwiła im współdziałanie w zarządzeniu majątkiem wspólnym, a która to również miała cechy trwałości, co znajduje potwierdzenie w ustaleniach poczynionych przez Sąd, które to wskazują, iż oboje małżonkowie żyją w rozłączeniu około 10-11 lat, a od 1 stycznia 2014 roku separacja faktyczna uniemożliwiła im współdziałanie w zarządzeniu majątkiem wspólnym, co przejawiało się wyprawdaniem znacznych ilości pieniędzy bez wiedzy i zgody powoda,**

2. **naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na braku wskazania przyczyn, dla których dowodom w zakresie przesłanek uzasadniających ustanowienie rozdzielenia majątkowej z datą wsteczną Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, poprzestając na ustaleniu, iż separacja gospodarcza pomiędzy małżonkami nie rozpoczęła się w dniu 1 stycznia, co skutkowało ustanowieniem rozdzielenia majątkowej małżeńskiej z dniem 16 marca 2015 roku, w związku z czym braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są na tyle istotne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje w tym zakresie nieuwjaśniona,**

3. **naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia ustanowienia rozdzielenia majątkowej z datą wsteczną od dnia 1 stycznia 2014 roku, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego w żadnej mierze Sąd nie uznał za niewiarygodny, w szczególności z zeznań powoda, świadków, a także z wyciągu z rachunku bankowego z dnia 31 stycznia 2015 roku wynika, iż:**

- powód od momentu dowiedzenia się o wyprawdaniu znacznych sum pieniędzy z firmy nie podejmował z żoną decyzji odnośnie zarządu majątkiem wspólnym,

- pozwana bez wiedzy powoda ukrywała znaczne środki finansowe wchodzące w skład majątku wspólnego, w szczególności bez jego wiedzy i zgody założyła w dniu 14 stycznia 2014 roku tylko na swoje dane personalne lokatę w Arka (...) na kwotę 113.000 złotych i 105.908,71 złotych, które

to zlikwidowała w dniu 15 stycznia 2015 roku, w żadnym zakresie nie dzieląc się pieniędzmi z powodem,

- pozwana bez wiedzy i zgody powoda wyprowadziła w okresie od 1 stycznia 2014 do 30 czerwca 2014 roku kwotę 267.814,63 złotych – z kasy spółki oraz z rachunku bankowego 230.000 złotych, zagarniając powyższe kwoty i nie przeznaczając tych pieniędzy na spłatę zobowiązań oraz nie dzieląc się nimi z powodem,

- pozwana bez wiedzy i zgody powoda zagarnęła kwotę 20.000 euro zdeponowanych na rachunku (...) spółki z o.o. i pomimo wielokrotnych wezwań nie zwróciła tej kwoty.

Wskazując na powyższe, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustanowienie rozdzielnosci majątkowej pomiędzy powodem a pozwaną z datą wsteczną, to jest z dniem 1 stycznia 2014 roku oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację złożyła pozwana, wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania w II instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie niewadliwe ustalenia faktyczne oraz dokonał prawidłowej, odpowiadającej wymogom określonym treścią art. 233 § 1 k.p.c. oceny zgromadzonego materiału dowodowego, trafnie przyjmując, że w okolicznościach tej sprawy nie zaistniał wypadek wyjątkowy, o jakim mowa w art. 52 § 2 k.r.o., który w połączeniu z przesłanką „ważnych powodów” (art. 52 § 1 k.r.o.) uzasadniałby ustanowienie pomiędzy stronami rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną, to jest z dniem 1 stycznia 2014 roku. Nie doszło w tym zakresie do naruszenia przepisów prawa materialnego, jak i przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Zaznaczyć należy, iż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być skutecznie podniesiony, gdy odnosi się do błędów przy ocenie wiarygodności lub mocy dowodowej zebranego materiału dowodowego, jako niekompletnej, nieuwzględniającej całości materiału procesowego bądź sprzecznej z doświadczeniem życiowym, albo zasadami logiki formalnej. W orzecznictwie jest jednolicie przyjęte, że w braku wykazania tego rodzaju wadliwości rozumowania Sądu I instancji okoliczność, że z przeprowadzonych dowodów można wyciągnąć także wnioski odmienne, nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji nie naruszył także dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. Powołany przepis nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia ustaleń faktycznych, ani oceny prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I PK 295/13, LEX nr 1483572). Błędy merytoryczne i prawne uzasadnienia mogą być przedmiotem zaskarżenia jedynie w ramach zarzutów naruszenia określonych przepisów prawa materialnego lub przepisów postępowania dotyczących rozpoznawanego sporu, a nie przez zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który wymaga wykazania, że kwestionowane uzasadnienie nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie oraz wskazania wpływu zarzucanych wadliwości na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2005 r., V CK 642/04, LEX nr 187098). W tej sprawie uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia odpowiada wymogom stawianym przez powołaną wyżej regulację i z tego względu mogło podlegać weryfikacji przez Sąd Odwoławczy.

Wbrew argumentacji skarżącego, Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż powód nie wykazał okoliczności, że już w dacie 1 stycznia 2014 roku separacja faktyczna pomiędzy małżonkami uniemożliwiła im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym, przez co zagrożone były interesy małżonków. Podkreślenia zaś wymaga, że zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 11 grudnia 2008 r. (II CSK 371/08, OSNC 2009/12/171, LEX nr

490945), na który powołał się sam apelujący, ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej między małżonkami, którzy pozostawali we wspólności ustawowej lub umownej, z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy, gdy z powodu separacji faktycznej (życia w rozłączeniu) niemożliwe było już w tym dniu ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym.

Formułując żądanie powództwa, powód B. G. powoływał się na okoliczność, iż postępowanie pozwanej prowadziło do zagrożenia jego interesów, bowiem w grudniu 2013 roku powziął wiedzę o nielojalności finansowej małżonki i wyprowadzeniu przez nią znacznych środków pieniężnych z majątku wspólnego. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie nie pozwalała jednak w ocenie Sądu Okręgowego na uznanie, że powód przedstawił jakiegokolwiek dowody, które by wskazywały na to, że T. G., w okresie bezpośrednio poprzedzającym datę 1 stycznia 2014 roku, wyprowadziła z majątku wspólnego małżonków znaczne sumy pieniężne, z uszczupleniem dorobku stron i pokrzywdzeniem współmałżonka.

Skarżący dołączył do pozwu dowód likwidacji przez pozwaną lokaty (z którego nie wynikała jednak data założenia lokaty) – w zasadzie zaś, dowody wykupienia przez T. G. jednostek zgromadzonych w funduszu inwestycyjnym (...) z daty 15 stycznia 2015 roku z kwotami wypłaty: 113.004,30 złotych i 105.908,71 złotych (k.10-11). Przedłożył także wyciąg z rachunku bankowego, z którego wynikało, iż doszło do przelewu z rachunku (...) sp. z o.o. na rachunek pozwanej kwoty 20.660,49 euro w dniu 20 stycznia 2015 roku (k.9). Jako tytuł przelewu wskazano „depozyt nieprawidłowy”. Mając to na uwadze nie sposób było przyjąć, iż powód wykazał, że faktycznie w grudniu 2013 roku uzyskał wiedzę o tym, iż pozwana wyprowadziła z majątku wspólnego środki pieniężne. Skarżący nie przedstawił na tę okoliczność żadnego przekonującego dowodu. Złożone bowiem dokumenty, w szczególności zaś daty wykonania operacji finansowych przez pozwaną, wskazywały na zupełnie inny okres, aniżeli ten, o jakim była mowa w treści powództwa.

Trzeba także zauważyć, iż przelew dokonany na rachunek pozwanej w dniu 20 stycznia 2015 roku, uwzględniając jego tytuł, wskazywał na zamiar przechowania tych środków. Okoliczność ta nie była przez pozwaną ukrywana. W zakresie zaś środków, które pochodziły z wykupu jednostek zgromadzonych w funduszu inwestycyjnym, zdaniem Sądu Okręgowego za wiarygodną należało uznać argumentację pozwanej, że przedmiotowe środki były gromadzone sukcesywnie od 2006 roku w celu zabezpieczenia realizacji potrzeb dzieci małżonków – opłacenia studiów, zabezpieczenia ich przyszłości i ułatwienia im usamodzielnienia się. Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji, taką relację matki potwierdziły w swoich zeznaniach dzieci stron – A. G. i M. G.. Ponadto, przedstawiona argumentacja nie została w żaden sposób zakwestionowana przez powoda. Sąd II instancji podkreśla przy tym, iż okoliczność zlikwidowania lokat została ujawniona i środki pochodzące z tych operacji będą mogły ewentualnie podlegać rozliczeniu w ramach podziału majątku wspólnego stron.

Podkreślenia wymaga, że twierdzenia, jakoby pozwana wyprowadziła z majątku wspólnego stron znaczne sumy pieniędzy w okresie od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku skarżący opierał na raporcie z przeglądu ksiąg rachunkowych, który został sporządzony przez biegłego rewidenta S. K. we wrześniu 2014 roku. Treść tego dokumentu była kwestionowana przez stronę pozwaną. Niezależnie już jednak od tego Sąd II instancji wskazuje, że jest to dokument prywatny i zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Nie stanowi on zatem środka dowodowego, posiadającego taką moc dowodową, jak dowód z opinii biegłego przeprowadzony w postępowaniu sądowym. W konsekwencji, nie mógł on dowodzić wiarygodności zarzutów, jakie wobec pozwanej kierował powód. W związku z tym podnoszone przez powoda okoliczności dotyczące nielojalności, niegospodarności T. G. nie zostały poparte takimi dowodami, które mogłyby stanowić podstawę ustaleń faktycznych na gruncie regulacji art. 52 § 2 k.r.o.

Sąd Odwoławczy miał przy tym na uwadze fakt, że małżonkowie prowadzą działalność gospodarczą w formie spółek prawa handlowego – są współnikami spółki jawnej oraz udziałowcami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Z tego względu kwestie związane z ustrojem majątkowym w małżeństwie stron nie mają tak istotnego znaczenia, z punktu widzenia funkcjonowania przedmiotowych spółek. Nie można także tracić z pola widzenia okoliczności podnoszonej przez pozwaną, a dotyczącej dywidendy, jaką powód uzyskał za rok 2014 z tytułu posiadania udziałów w

Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. Słusznie podnosiła pozwana, że ustanowienie rozdzielności z datą wsteczną mogłoby w tym aspekcie stanowić zagrożenie jej interesów, które również winny być wzięte pod uwagę przy ocenie zasadności powództwa.

Na aprobatę zasługuje zatem stanowisko Sądu Rejonowego, iż strona powodowa nie przedstawiła dowodów przemawiających za przyjęciem, że to właśnie w dacie 1 stycznia 2014 roku małżonkowie nie byli już w stanie podejmować decyzji dotyczących wspólnego majątku i współdziałać w zarządzie tymże majątkiem, z uwagi na długotrwałą separację faktyczną. Wskazać trzeba, że niejako nawet sam powód podważał tę okoliczność, bowiem poza sporem pozostawało – co podnosił też B. G. – że do kwietnia- maja 2014 roku strony prowadziły wspólnie działalność gospodarczą (k.179). Wbrew przy tym stanowisku skarżącego, daty 1 stycznia 2014 roku, jako dnia zaprzestania podejmowania przez małżonków wspólnych decyzji finansowych, nie potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie A. G. i M. G.. Dopiero bowiem – jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, ale także i z akt sprawy rozwodowej – pojawienie się w firmie stron I. D. spowodowało pogorszenie się stosunków pomiędzy małżonkami, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji dotyczących majątku wspólnego, w tym funkcjonowania spółek. Poza sporem pozostawało, że to nowa pracownica przejęła obowiązki, które od wielu lat wykonywała pozwana i to ten fakt był okolicznością prowadzącą do ostatecznego zerwania współpracy pomiędzy małżonkami w kwestiach finansowych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., stosownie do jego wyniku. Wysokość należnych pozwanej kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o § 4 ust. 1 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).